

Juras, Testament Żołnierzy z AK

Zima 44, Śródmieście, mój teren,
Siedzę w furze z chłopakami, każdy w ręce ma giwerę
Na mordercy zamach robimy aferę dzisiaj,
Wykonamy wyrok na Franza Kutscherę,
Na znak łączniczki rusza machina,
Jak lawina siła, której nic nie powstrzyma,
Limuzyna generała zatrzymana w mig,
I zadyma jak ta lala, strzał, plama krwi,
Rzucam granat w pobliski budynek,
Mój kolega ładuje w kata cały magazynek,
To udany zamach, na niemiecką świnię,
Rannych zabieramy w auta i widzieli nas tyle,
W mieście co raz głośny alarm,
Na moście blokują nas szwaby, gdy wracamy ze szpitala,
Jedna droga nam została skąd w lodowatą Wisłę,
Misja wykonana, nie dostaną nas żywcem.

Testament, testament, testament żołnierzy z AK / x3

Wyzwolili nas Ruscy, lecz to druga niewola,
Długa niedola lub śmierć, proste,
Nie każdy z nas zwiął za granicę,
W Polsce, lochy, tortury i strzał w potylicę,
O pomstę do Boga wołam,
W trosce o los, wracam do lasu, gdzie moja załoga,
Mogą zabrać nam wolność, nie odbiorą charyzmy,
Niesiemy ludziom pomoc, śmierć wrogom ojczyzny,
Dwa lata już tułamy się po lesie jak bestie,
Dalsza walka nie ma sensu, rząd ogłasza amnestię,
Ujawniam się razem z żoną sanitariuszką,
Dostajemy szansę, ale spokój trwa krótko,
Do mieszkania puka UB, witam panowie,
Uchylam nieco drzwi i witam ich ołowiem,
Na końcu nadziei zgon, dom otoczony,
Strzelam sobie w skroń, broń toczy się do żony.

Testament, testament, testament żołnierzy z AK / x3

Dziś żyjemy w wolnym kraju rządzonym demokratycznie,
Chociaż państwo istnieje tylko teoretycznie,
Nasz Pan Premier zwiął, tu zostawił słupa,
Ziom [...] i kamieni kupa,
Miała być zielona wyspa, naiwniaku nie sądzę,
Dwa miliony rodaków emigruje za pieniądze,
Większość banków w Polsce nie jest polskie, wniosek?
Obcy zarabiają obracając twój hajs na koncie,
Za bezrobocie, biedę, publiczny dług, odpowiada rząd,
Numer jeden publiczny wróg,
Banda, co przejęła schedę, komunistyczny smród,
Idźmy wszyscy na wybory, nie liczymy na cud,
Nikt za nas, brat nie zrobi tego lepiej,
Chcemy zmieniać nasz kraj, zacznijmy od siebie,
Wiedza i wykształcenie to klucz, dostęp do willi,
Byśmy żyli w takiej Polsce, o jaką oni walczyli.

Testament, testament, testament żołnierzy z AK / x3